

Sygn. akt I C 661/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia SO Przemysław Jagosz

Protokolant prac. sąd. Natalia Indyka

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2020 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko **Gminie M. K.**

o zapłatę

I. postanawia odmówić odrzucenia pozwu;

II. oddala powództwo;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu w kwocie 5 400 zł.

Sygn. akt I C 661/19

UZASADNIENIE

Powódka żądała od pozwanej Gminy kwoty 79 297,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i za okresy szczegółowo wskazane w pozwie oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w latach 2009-2016 prowadziła Przedszkole (...) w K., a w związku z tym pozwana była zobowiązana do wypłaty na jej rzecz dotacji podmiotowej dla tego przedszkola według zasad określonych w art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty. W ocenie powódki w okresie od 1.01.2009 r. do końca 2016 r. pozwana zaniżyła należną dotację, nie ujmując w podstawie jej naliczania – jaką miały być wydatki bieżące na przedszkola publiczne – niektórych pozycji zaplanowanych w budżetach rocznych pozwanej na ten cel, a konkretnie:

- a) wydatków na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli w przedszkolu publicznym,
- b) wydatków na fundusz socjalny nauczycieli rencistów i emerytów w przedszkolu publicznym,
- c) wydatków z innych niewskazanych w pozwie źródeł – w kwocie odpowiadającej 70% tych wydatków,
- d) wydatków finansowanych z dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku bankowym,
- e) wydatków na fundusz zdrowotny nauczycieli, zajęcia ponadprogramowe (od 2013 do 2016 r.),
- f) wydatków na funkcjonowanie stołówki w przedszkolu publicznym (w 2016 r.),

zaś w okresie od 12.01.2013 r. do 31.08.2013 r. bezzasadnie pomniejszając podstawę dotacji o opłaty za wyżywienie i opłaty za kształcenie przedszkolne stanowiące dochody gminy.

Wyjaśniła nadto, że dochodzi części roszczenia obliczonego jako różnica między dotacją należną, a wypłaconą na troje dzieci, zaś odsetek – za okres od 1. stycznia każdego roku następnego po roku, w którym należna była dotacja.

Wyraźnie przy tym wskazała, że jej roszczenie jest roszczeniem o zapłatę różnicy wynikającej z niezasadnie pomniejszonej dotacji, skutkiem czego powódka została o tę różnicę zubożona, zaś po stronie pozwanej powstało bezprawne przysporzenie, które może wydatkować dowolnie, zaś na rozprawie w dniu 2.03.2020 r. dodano, że nie podnosi twierdzeń dotyczących szkody lub uszczerbku majątkowego, a podstawą prawną żądania jest art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty (pозew k. 19 i pismo z dnia 3.02.2020 r. oraz protokół rozprawy).

Pozwana wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku - o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w jej ocenie:

a) po nowelizacji ustawy o systemie oświaty, która weszła w życie z dniem 1.01.2017 r. sprawa utraciła charakter sprawy cywilnej, gdyż czynność przyznania dotacji stała się czynnością z zakresu administracji, zatem przynależną do postępowania administracyjnego,

b) powódka nieprawidłowo naliczyła wysokość dotacji, jaka miałyby jej przysługiwać, błędnie przyjmując liczbę dzieci, nieuwzględniając okresów wakacyjnych i błędnie doliczając niektóre wydatki, a nadto pomijając, że w latach 2009-2010 przedszkole publiczne funkcjonowało jako zakład budżetowy, zaś dopiero od 2011 r. stało się jednostką budżetową,

c) powódka dochodzi wyłącznie różnicy między dotacją wypłaconą a rzekomo należną, nie wykazuje natomiast szkody z tytułu niewypłacenia tej różnicy.

Ponadto podniosła zarzut przedawnienia roszczeń odsetkowych powódki za okres sprzed trzech lat sprzed daty wniesienia pozwu.

(odpowiedź na pozew k. 70-79)

Sąd ustalił, co następuje:

Na podstawie przedstawionych przez strony i niekwestionowanych dokumentów oraz zbieżnych twierdzeń za wykazane należy uznać, że:

1. W latach 2009-2016 Przedszkole Niepubliczne (...) w K. było prowadzone przez powódkę i było uprawnione do otrzymania dotacji przewidzianej w art. 90 ust. 2b obowiązującej wówczas ustawy z dnia 7.09.1991 r. o systemie oświaty (dalej również jako u.s.o.).

2. W latach 2009-2010 r. pozwana prowadziła jedno przedszkole publiczne w formie zakładu budżetowego (Przedszkole Miejskie (...)).

3. W 2011 r. przedszkole to przekształcono w jednostkę budżetową.

4. Pozwana dokonywała rozliczenia i wypłat dotacji;

a) do końca 2011 r. na podstawie uchwały nr(...)Rady Miejskiej w K. z dnia 23.05.2001 r.,

b) od 1.01.2012 r. na podstawie uchwały nr(...)Rady Miejskiej w K. z dnia 24.11.2011 r.,

podjętych m.in. na podstawie upoważnienia z art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 7.09.1991 r. o systemie oświaty.

5. W objętym pozwem okresie:

a) w latach 2009-2011 stawkę dotacji ustalono na poziomie 75% ustalonych w budżecie gminy wydatków bieżących w Przedszkolu Miejskim (...) w latach 2009-2011,

b) w latach 2012-2016 – wydatków bieżących ponoszonych w oddziałach przedszkolnych (załącznik nr 1 pkt 3 – k. 120 i § 3.1 – k. 116).

6. W latach 2009-2011 ostateczne rozliczenie dotacji, w tym jej wykorzystania, miało nastąpić do 31. marca roku następnego po roku, za który dotacja przysługiwała, a w latach 2012-2016 – do 31. maja roku następnego (załącznik nr 1 pkt 9 – k. 120 i § 3.10 - k. 116).

7. Za czas przerwy wakacyjnej dotacja przysługiwała według przeciętnej liczby uczniów uczęszczających do przedszkola w pierwszym półroczu (k. 116 i 120).

8. Celem uzyskania dotacji w okresie objętym powódka składała pozwanej wymagane informacje o planowanej liczbie uczniów oraz sprawozdania niezbędne do uzyskania dotacji.

9. Przy ustalaniu wysokości dotacji w okresie objętym pozwem z całą pewnością nie uwzględniano:

a) wydatków na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli w przedszkolu publicznym ((...))

b) wydatków na fundusz socjalny nauczycieli rencistów i emerytów w tym przedszkolu,

c) wydatków finansowanych z dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku bankowym tego przedszkola,

d) wydatków na fundusz zdrowotny nauczycieli, zajęcia ponadprogramowe (od 2013 do 2016 r.) przy tym przedszkolu,

e) wydatków na funkcjonowanie stołówki w tym przedszkolu (w 2016),

jednak w okresie od 12.01.2013 r. do 31.08.2013 r. **nie pomniejszono** podstawy obliczenia dotacji o opłaty za wyżywienie i opłaty za kształcenie przedszkolne stanowiące dochody gminy.

Przyczyną nieujmowania wydatków planowanych na przedszkole (...) było przyjęcie w uchwale Rady pozwanej, że podstawą będą wyłącznie wydatki na oddziały przedszkolne, gdyż przedszkole (...) jest przedszkolem integracyjnym (specjalnym), gdzie wydatki są wyższe niż na przedszkole zwykłe.

(częściowo bezsporne, dokumenty dołączone do pozwu i odpowiedzi na pozew, zezn. św.d. W L.)

Sąd zważył, co następuje:

1. Podkreślenia wymaga, że opisany wyżej stan faktyczny – ustalony na podstawie niekwestionowanych w części twierdzeń stron i przedstawionych przez nie, a niekwestionowanych w żadnym zakresie dokumentów - w zasadzie pozostawał bezsporny. Strony różniły się natomiast w zakresie jego oceny prawnej i wynikających stąd skutków oraz co do wysokości zaniżenia dotacji – zależnie od przyjętych przez siebie założeń.

2. Ponieważ pozwana wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na brak drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego – k.p.c.), w pierwszej kolejności należało rozważyć tę właśnie kwestię i ustalić, jaki jest charakter roszczenia dochodzonego przez powódkę.

3. Zważywszy na uzasadnienie powództwa należy przyjąć, że powódka dochodziła wykonania zobowiązania przez zapłatę przez pozwaną niewypłaconej części dotacji oświatowej, której nie otrzymała wskutek nienależytego

wykonania przez pozwaną Gminę zobowiązania z art. 92 ust. 2b u.s.o., co po stronie pozwanej miało prowadzić do bezprawnego przysporzenia.

4. Przy tak określonej podstawie faktycznej należy zatem wskazać, że wynika ono ze stosunku cywilnoprawnego, do jakiego nawiązania doszło między pozwaną Gminą i powódką, jako osobą uprawnioną do uzyskania dotacji na podstawie art. 90 ust. 2b u.s.o. W konsekwencji roszczenie oparte na twierdzeniu o nienależnym wykonaniu zobowiązania z tego stosunku również ma charakter cywilnoprawny.

5. Poza sporem było, że zgodnie z art. 90 ust. 2b (u.s.o.), podmiotowi prowadzącemu przedszkole, takie jakie prowadziła powódka w latach 2009 – 2016, w okresie tym przysługiwała dotacja na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75% ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, przy czym od 1.09.2013 r. – z mocy art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 13.06.2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty – ustawodawca nakazał podstawę tę pomniejszać o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie, stanowiące dochody budżetu gminy.

6. Zobowiązanie kreowane na podstawie wskazanego przepisu miało charakter cywilnoprawny, wynikający z przepisu ustawy. Jego istota sprowadzała się natomiast do tego, że z zachowaniem określonych ustawą warunków podmiot prowadzący placówkę oświatową miał prawo do tego, aby jednostka samorządu terytorialnego wypłaciła mu dotację obliczoną na podstawie ściśle określonych wydatków bieżących zaplanowanych w budżecie tej jednostki na przedszkola publiczne.

7. Co istotne, po stronie podmiotu uprawnionego do dotacji z chwilą jej wypłacenia powstawał obowiązek wydatkowania uzyskanej kwoty na ściśle określone cele wskazane w art. 90 ust. 3d u.s.o., tj. dofinansowanie realizacji zadań placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, i wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących placówki (których katalog doprecyzowano z dniem 1.01.2014 r.).

8. Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 90 ust. 3e u.s.o. prawidłowość wydatkowania dotacji podlegała kontroli przez dotującą jednostkę samorządu, która na podstawie art. 90 ust. 4 u.s.o. miała prawo ustalić szczegóły dotyczące trybu i zakresu kontroli.

9. W konsekwencji, oczywistym jest, że kwoty uzyskane w danym roku z dotacji nie mogły służyć subsydiowaniu wszelkiej działalności placówki, czy też pokrywaniu wszelkich ich wydatków, gdyż ich ostatecznym beneficjentem miał być uczeń, w stosunku do którego realizowano zadania w zakresie kształcenia, wychowania i opieki (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26.08.2014 r., (...), oraz z dnia 28.05.2014 r., (...)(...)).

10. Ponieważ świadczenie jednostki miało charakter dotacji przysługującej w danym roku budżetowym, oczywistym jest również, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29.08.2009 r. o finansach publicznych (u.f.p.), kwota dotacji musiała zostać wykorzystana w tym roku, w którym została uzyskana, zaś kwota niewykorzystana lub wydatkowana niezgodnie z przeznaczeniem podlegała zwrotowi (art. 251-252 u.f.p.). Jak słusznie wskazał Naczelny Sąd Administracyjny nie ma przy tym możliwości wydatkowania dotacji w innym roku, niż rok, którego dotacja dotyczyła (por. uzasadnienie wyroku NSA w sprawie I GSK 2219/18 i przywołane tam orzeczenia, w tym w sprawie I GSK 883/18).

11. Powyższe oznacza, że po upływie roku budżetowego, w którym dotacja miała być wypłacona, kwoty wypłacone w przypadku uwzględnienia na drodze sądowej roszczenia o uzupełnienie dotacji w przypadku zaniżenia podstawy do jej obliczenia nie mogły mieć charakteru roszczenia o zapłatę dotacji, a tym samym nie było już możliwości skontrolowania prawidłowości wydatkowania środków uzyskanych w ramach takiego uzupełnienia (por. uzasadnienie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30.07.2019 r. w sprawie I GSK 1239/18 i wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 16.04.2014 r. w sprawie I Sa/Bk 110/14).

12. W konsekwencji, na co trafnie zwrócono uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, roszczenie o zapłatę kwoty, o którą w danym roku zaniżono należną dotację wskutek

niewłaściwego ustalenia przez jednostkę samorządu terytorialnego podstawy obliczenia dotacji, nie jest roszczeniem o wypłacenie, czy też uzupełnienie dotacji, lecz roszczeniem o refundację „prywatnych środków”, które podmiot prowadzący dotowaną placówkę oświatową „musiał wykorzystać” na jej działalność „wobec nieuzyskania dotacji we właściwej wysokości” (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 17.10.2019 r. w sprawie I CSK 211/19), czy też roszczeniem o charakterze „rekompensaty (odszkodowania) za poniesione wydatki w związku z wykonaniem zadań publicznych” (por. uzasadnienie powołanego wyżej wyroku NSA w sprawie I GSK 1239/18). Roszczenie to ma natomiast swoje źródło „w delikcie, jakim było niewłaściwe obliczenie i wypłacenie” dotacji należnej zgodnie z wiążącymi przepisami. Istota żądania nie dotyczy zatem „wypłacenia dotacji, ale odszkodowania za niezgodne z prawem” pozbawienie podmiotu uprawnionego należnej mu kwoty (por. uzasadnienie uchwały SN z 8.11.2019 r., III CZP 29/19, uzasadnienie wyroku SN z dnia 27.03.2019 r. w sprawie V CSK 101/18, uzasadnienie postanowienia SN z dnia 8.05.2019 r. w sprawie V CSK 130/18, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6.12.2018 r. w sprawie I ACa 209/18, a nadto częściowo uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6.06.2018 r. w sprawie I ACa 288/18 i z dnia 28.08.2019 r. w sprawie I ACa 593/19).

13. Na tym tle odosobnione pozostają oceny sformułowane przez Sąd Apelacyjny w B.w sprawach (...), z których wynikałoby, że roszczenie o zapłatę kwoty, o którą zaniżono dotację oświatową, nie ma charakteru odszkodowawczego. Nie zostały one szerzej uzasadnione, nie odnoszą się do braku możliwości wydatkowania kwoty uzyskanej przez uprawnionego po zakończeniu roku budżetowego, w którym przysługiwała dotacja i wyłącznie na cele wskazane w ustawie o systemie oświaty, braku możliwości skontrolowania tych wydatków, obowiązku zwrotu dotacji niewykorzystanej lub wykorzystanej nieprawidłowo, a Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną w ostatniej z wymienionych spraw nie zajmował się już zagadnieniem charakteru roszczenia, skupiając się - zgodnie z zakresem zaskarżenia - na wykładni przepisów definiujących podstawę obliczenia dotacji (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20.06.2013 r. w sprawie IV CSK 696/12).

14. Powódka wyraźnie wskazała, że dochodzi różnicy między dotacją wypłaconą a należną jako wykonania zobowiązania z art. 90 ust. 2b u.s.o.

15. Oznacza to, że przedmiotem jej roszczenia jest żądanie wykonania zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym, co oznacza, że dla jego dochodzenia właściwa jest droga sądowa w procesie cywilnym.

16. Okoliczności tej nie zmienia nowelizacja ustawy o systemie oświaty, która z dniem 1.01.2017 r. dla przyznania dotacji oświatowej wprowadziła wyłącznie drogę postępowania administracyjnego. Ponieważ regulacja ta nie zawierała szczególnych przepisów międzyczasowych w zakresie dotacji za lata poprzedzające jej wejście w życie należy uznać, że do spraw o roszczenia wynikające z nieprawidłowego obliczenia lub wypłacenia dotacji za ten okres stosować należy przepisy dotychczasowe. Oceny tej nie zmienia również powoływany przez pozwaną art. 91 ust. 2 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, który dotyczy postępowań o dotację, a nie spraw o roszczenia cywilnoprawne wynikające z nieprawidłowego jej obliczenia lub wypłacenia (por. powołaną wyżej uchwałę SN z 8.11.2019 r., III CZP 29/19).

17. Uznając zatem, że w sprawie niniejszej droga sądowa jest dopuszczalna, w pkt. I sentencji wyroku odmówiono odrzucenia pozwu.

18. Powyższe aktualizowało konieczność merytorycznej oceny roszczenia powódki i odpowiedzi na pytanie, co byłoby konieczne dla jego uwzględnienia.

19. Jak już wskazano powódka żądała wykonania zobowiązania i wypłacenia różnicy między dotacją, jaka była jej należna, a tą, która rzeczywiście została wypłacona, .

20. Jeżeli roszczenie o zapłatę kwoty, o którą zaniżono dotację oświatową należną w danym roku, uznać za „refundację”, „rekompensatę”, czy też „odszkodowanie”, zważywszy nadto na celowy charakter środków uzyskiwanych

z dotacji i możliwość ich przeznaczenia wyłącznie na wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem placówki oświatowej, wskazać należy, że dla uwzględnienia takiego roszczenia konieczne byłoby zatem:

a) wykazanie, że w roku, w którym dochodzący takiego roszczenia podmiot miał prawo do dotacji, doszło do zniżenia podstawy obliczenia dotacji, a wskutek tego do zniżenia wypłaconej dotacji,

b) wykazanie kwoty tego zniżenia,

c) wykazanie, że wydatki bieżące, które w normalnym biegu rzeczy zostałyby pokryte ze środków z dotacji, podmiot prowadzący placówkę pokrył ze środków własnych lub uzyskanych z zaciągniętych w tym celu zobowiązań,

d) wykazanie wysokości wydatków pokrytych ze środków własnych lub z zaciągniętych zobowiązań.

21. Oczywistym jest przy tym, że o ile wskutek zniżenia wysokości należnej dotacji powstałby uszczerbek w majątku podmiotu prowadzącego placówkę lub doszło do utraty korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie zniżenie dotacji, przysługiwałoby mu również prawo do odpowiedniego odszkodowania.

22. Zastrzec trzeba, że wskazane wyżej przesłanki muszą wystąpić łącznie, gdyż brak jednej z nich oznaczałby brak podstawy faktycznej roszczenia.

23. Zgodnie z art. 6 Kodeksu cywilnego (k.c.) ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego korzystne dla siebie skutki prawne. Oznacza to, że ciężar udowodnienia wszystkich okoliczności wskazanych wyżej, w tym wysokości wydatków pokrytych z własnych środków lub z zaciągniętych zobowiązań, względnie innego uszczerbku w majątku lub utraconej korzyści spoczywa na podmiocie prowadzącym placówkę.

24. Zaznaczyć jednak wyraźnie trzeba, że kwoty niewypłaconej części dotacji nie można utożsamiać z utraconą korzyścią, którą mógłby uzyskać uprawniony, albowiem – jak wskazano wyżej – kwota dotacji mogła zostać przeznaczona **wyłącznie** w roku, w którym przysługiwała i **wyłącznie** na wydatki bieżące związane z prowadzeniem placówki, a nie na potrzeby podmiotu ją prowadzącego.

25. Przechodząc dalej, przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 90 ust. 2b u.s.o. podstawą obliczenia dotacji miały być ustalone w budżecie danej gminy wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia.

26. W orzecznictwie sądowym ugruntował się już pogląd, że określenie „wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych” należy interpretować jako „te wydatki bieżące przedszkoli publicznych, które ponosi gmina i które przewidziane są na ten cel w jej budżecie”, przy czym „odróżnić trzeba tu wydatki ponoszone przez gminę w przedszkolach publicznych prowadzonych w formie jednostek budżetowych, które nie mają samodzielności budżetowej i finansowane są z jej budżetu” (których wydatki i dochody są wydatkami i dochodami gminy) i „wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych prowadzonych w formie zakładu budżetowego” (którego dochody i wydatki są dochodami i wydatkami tego zakładu, a finansowanie ze strony gminy odbywa się w formie dotacji na pokrycie kosztów ich bieżącej działalności). W związku z tym:

a) jeżeli dana gmina prowadzi przedszkola w formie zakładu budżetowego - podstawą ustalenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych będzie faktycznie wysokość dotacji dla tych zakładów na pokrycie ich kosztów bieżących,

b) jeżeli przedszkola publiczne prowadzone są w formie jednostek budżetowych – podstawą ustalenia dotacji muszą być wszelkie wydatki bieżące przewidziane w budżecie na pokrycie kosztów bieżącej działalności tych jednostek, niezależnie od tego w jakiej części budżetu się znajdują, w szczególności od tego, czy zostały ujęte w samej uchwale budżetowej, czy też w załącznikach do tej uchwały oraz od tego, czy zostały wyraźnie wyodrębnione, czy też ujęte w pozycjach „zbiorczych” wraz z analogicznymi wydatkami w innych jednostkach.

(por. wyroki SN w sprawach IV CSK 696/12 z 20.06.2013 r. i IV CSK 732/16 z 27.10.2017 r.)

27. Przenosząc te uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy dostrzec należy, że niekwestionowanych twierdzeń stron oraz przedłożonych przez nie dokumentów wynikało, że pozwana Gmina w podstawie obliczania dotacji w latach 2012-2016 nie ujmowała wydatków bieżących zaplanowanych w budżecie na przedszkole publiczne, (por. pkt 9 ustaleń).

28. Dostrzec jednak trzeba, że w latach 2009-2010 podstawą obliczenia dotacji mogła być jedynie wysokość ujętej w budżecie pozwanej dotacji dla Przedszkola (...) na pokrycie jego kosztów bieżących, zatem co najmniej w tym zakresie wyliczenia przedstawione w pozwie, a oparte na innej metodologii ustalenia podstawy obliczenia dotacji są błędne.

29. Niemniej, nawet po uwzględnieniu tej okoliczności, nie ulega wątpliwości, a potwierdzają to zeznania świadka, że przynajmniej w części okresu objętego pozwem bez wątpienia doszło do zaniżenia dotacji należnej powódce z uwagi na przyjęcie niepełnych danych do obliczenia jej podstawy, tj. nieuwzględnienie części wydatków zaplanowanych np. na:

- a) doszkalać i doskonalenie nauczycieli w przedszkolu publicznym,
- b) fundusz socjalny nauczycieli rencistów i emerytów w przedszkolu publicznym,,
- c) fundusz zdrowotny nauczycieli, zajęcia ponadprogramowe (od 2013 do 2016 r.),
- d) funkcjonowanie stołówki w przedszkolu publicznym (w 2016).

30. Dalszego ustalenia wymagało zatem, jaka powinna być wysokość należnej, a niewypłaconej dotacji oraz wysokość wydatków, które zamiast z dotacji zostały pokryte ze środków powódki, ewentualnie wysokość doznanej przez nią szkody (uszczerbku lub utraconych korzyści).

31. W tym celu powódka wносиła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, finansów przedsiębiorstw i ekonomii oraz zobowiązanie pozwanego do przedłożenia sprawozdań z wykonania planu wydatków budżetowych i informacji o kwocie planowanej na wydatki w zakresie żywienia dzieci w przedszkolach publicznych.

32. W tym aspekcie dostrzec jednak trzeba, że wszelkie przedstawione przez powódkę i pozwaną dowody dotyczyły okoliczności, jakie miałyby znaczenie **wyłącznie** dla wyliczenia dotacji należnej w latach objętych pozwem oraz różnicy między dotacją należną, a wypłaconą.

33. **Żaden** z przedstawionych dowodów nie daje natomiast podstaw do ustalenia wydatków, które zamiast z niezyskanej dotacji, zostałyby pokryte z własnych środków powódki lub z zaciągniętych przez nią zobowiązań, ani do ustalenia związanego z tym uszczerbku w majątku powódki lub utraconej przez nią korzyści (którą jak wskazano wyżej nie jest wszakże niezyskana dotacja z uwagi na konieczność jej wydatkowania na cele wskazane w art. 92 ust. 3d u.s.o., a nie jakiegokolwiek cele lub potrzeby podmiotu prowadzącego placówkę – por. pkt II.17 powyżej).

34. Oznacza to, że o ile na podstawie przedstawionych mu dowodów biegły mógłby wyliczyć różnicę między dotacją należną, a niewypłaconą, nie miałby żadnych podstaw do ustalenia wysokości tych wydatków lub wysokości szkody.

35. Nie jest przy tym rolą biegłego poszukiwanie faktów lub dowodów pozwalających na ich ustalenie. Zadaniem biegłego jest bowiem wyjaśnienie faktów lub dowodów, względnie ich znaczenia, w sytuacji, w której wymaga to wiedzy specjalnej, gdyż opinia biegłego ma na celu wyłącznie ułatwienie sądowi właściwej ich oceny. Opinia biegłego nie powinna zatem stanowić podstawy do ustaleń stanu faktycznego, lecz do jego oceny w kontekście przedmiotu, którego dotyczy dana sprawa (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2.07.2019 r. i przywołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

36. Konsekwentnie zatem to strony mają wskazywać fakty istotne dla rozstrzygnięcia i dowody na ich potwierdzenie, a dopiero wówczas, gdy takie fakty i dowody zostaną przedstawione, możliwa staje się ich ocena przez biegłego. Jeżeli strony takich faktów i dowodów nie przedstawiają, zbędne jest zasięgnięcie opinii biegłego.

37. W realiach niniejszej sprawy, zgodnie z art. 6 k.c. do powódki należało wykazanie wydatków bieżących, które w normalnym biegu rzeczy zostałyby pokryte ze środków z niezyskanej dotacji, które pokryła ze środków własnych lub uzyskanych z zaciągniętych w tym celu zobowiązań, a nadto ich wysokości, ewentualnie wykazanie szkody i jej wysokości, a zatem wykazanie konkretnych faktów, jak również przedstawienie dowodów na poniesienie takich wydatków lub powstanie szkody.

38. Powódka nie podjęła żadnej próby wykazania tych okoliczności i przedstawienia potwierdzających je dowodów, ograniczając się do przedstawienia dowodów lub wniosków dowodowych, które miałyby znaczenie wyłącznie dla wyliczenia różnicy między dotacją należną a wypłaconą.

39. W tym stanie rzeczy, nawet gdyby wnioski te uwzględnić, biegły mógłby jedynie wyliczyć wysokość, o którą ewentualnie zaniżono dotację w latach 2013-2016 wskutek błędnego ustalenia podstawy do jej obliczenia, nie mógłby natomiast na ich podstawie wyjaśnić, jakie wydatki, które w normalnym toku rzeczy zostałyby pokryte z niewypłaconej części dotacji, faktycznie zostały pokryte ze środków powódki, względnie, jaką szkodę poniosła wskutek zaniżenia dotacji. **Żaden** z dowodów przedstawionych przez powódkę nie daje podstaw do poczynienia wyliczeń w tym zakresie, gdyż ograniczają się one do dokumentów dotyczących podstawy obliczenia dotacji.

40. Z tych przyczyn wnioski powódki o zobowiązanie pozwanej do składania sprawozdań, udzielanie informacji i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego pominięto, uznając, że ostatecznie nie będą one przydatne do rozstrzygnięcia sprawy (art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c.), a ich przeprowadzenie naraziłoby strony wyłącznie na zwłokę w postępowaniu i zbędne wydatki.

41. Odnosnie do żądania przedstawienia sprawozdań i dokumentów dodać trzeba, że są one dostępne i stanowią informację publiczną, wobec czego nie wydaje się, aby powódka – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - mogła mieć jakikolwiek problem z ich przedstawieniem, co z kolei wydaje się sugerować, że ciężar gromadzenia ewentualnych dowodów chciała przerzucić na stronę przeciwną, zapominając, że co do zasady strona przeciwna nie ma obowiązku przedstawiania dowodów na swoją niekorzyść.

42. Niemniej, nawet gdyby dokumenty te zostały przedstawione, okoliczność, że powódka nie przedstawiła faktów i dowodów dotyczących wskazanych wyżej, a pokrytych z własnych środków wydatków lub szkody wynikłej z zaniżenia dotacji, przesądza o bezzasadności jej żądania. Powtórzyć bowiem trzeba, że to właśnie rolą powódki było wykazanie wszelkich przesłanek dla uwzględnienia powództwa, zaś brak jednej z nich prowadził do jego oddalenia. Nawet zatem, gdyby okazało się, że wskutek zaniżenia podstawy obliczenia dotacji doszło również do zaniżenia samej dotacji należnej powódce, dla uwzględnienia powództwa konieczne byłoby jeszcze ustalenie, że tej przyczyny powódka poniosła wydatki bieżące na cele wskazane w art. 92 ust. 3d u.s.o. kosztem środków własnych, albo poniosła z tej przyczyny szkodę. Szkodą po stronie powódki nie było natomiast samo niewypłacenie części należnej dotacji, a to dlatego, że mogłaby być przeznaczona wyłącznie na zadania w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, a jej docelowym beneficjentem nie była powódka, lecz uczniowie w prowadzonym przez nią przedszkolu.

43. W tym miejscu **podkreślić należy**, że właśnie z tego względu, że ostatecznym beneficjentem dotacji byli uczniowie przedszkola, a nie podmiot je prowadzący, przy braku wykazania, że podmiot ten wydatkował na finansowanie ich potrzeb w zakresie wskazanym w art. 90 ust. 3d u.s.o. jakieś środki własnym kosztem, nie sposób podzielić zapatrywania, że po stronie tego podmiotu doszło do jakiegokolwiek zubożenia, zaś po stronie pozwanej do wzbogacenia jego kosztem.

44. Nie przecząc, że zaniżenie podstawy obliczenia dotacji i w konsekwencji zaniżenie dotacji pozwalało pozwanej na zaoszczędzenie wydatków, bez wykazania, że wydatki te poniosła powódka, nie pozwala na przyjęcie, że do takiego zaoszczędzenia doszło jej kosztem, gdyż to nie ona była adresatem dotacji.

45. Wyraźnie i ponownie zaznaczyć trzeba, że z uwagi na roczny charakter dotacji powódka nie mogła skutecznie domagać się wykonania zobowiązania za lata, za które tej dotacji nie wypłacono (tak jak to wskazano w pkt. 12 powyżej).

46. Powódka nie twierdziła, że poniosła jakiegokolwiek wydatki finansowane z dotacji własnym kosztem, ani by poniosła w tym zakresie jakiegokolwiek uszczerbek lub szkodę, a zatem jej powództwo oddalono jako nieudowodnione, a przez to pozbawione podstaw faktycznych i prawnych (pkt II sentencji wyroku).

47. Na podstawie art. 98 k.p.c., na rzecz wygrywającej proces pozwanej zasądono od powódki zwrot jego kosztów, obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5 400 zł – por. pkt III sentencji wyroku).